

Zagadnienia ochrony środowiska w praktyce działań funduszy private equity

Witold Luciński*

Streszczenie: *Cel* – Celem artykułu jest próba udowodnienia tezy, że fundusze private equity – instytucje na wskroś komercyjne – w niedalekiej przyszłości mogą być zainteresowane inwestycjami związanymi z szeroko pojętą ochroną środowiska i na poparcie takiego stanowiska można już w chwili obecnej na świecie znaleźć symptomy takiego podejścia.

Metodologia badania – Autor przedstawił trzy przypadki prezentujące zmianę kierunków w traktowaniu zagadnień związanych z szeroko rozumianą ochroną środowiska przez instytucje o nastawieniu komercyjnym.

Wynik – Kwerenda literaturowa, podobnie jak i przedstawione przykłady rozwiązań dobitnie przekonują, że od drogi kojarzącej rentowność działań ludzkich i dbałość o środowisko naturalne nie ma odwrotu, co stanowi istotne *novum* w stosunku do praktyki, jaką ludzkość wypracowała w minionych wiekach;

Oryginalność/wartość – Zagadnienia dbałości o środowisko naturalne oraz rentowności działań ludzkich do niedawna były na przeciwległych biegunach ludzkich działań. Środowisko było zasobem, który można było w dowolny sposób wykorzystywać, najczęściej w sposób rabunkowy. W artykule są dowody na to, że ten sposób myślenia odchodzi bezapelacyjnie w przeszłość i że będziemy świadkami coraz częstszych działań mających na celu osiągnięcie wymiernych efektów w sensie komercyjnym przy braku dewastacji środowiska, a nierzadko działania będą ukierunkowane na jego pełną restaurację.

Słowa kluczowe: private equity, prywatne instytucje finansowe, bioróżnorodność, ochrona środowiska, hierarchia działań zaradczych

Wprowadzenie

Celem artykułu jest próba udowodnienia tezy, że fundusze private equity – instytucje na wskroś komercyjne – w niedalekiej przyszłości mogą być zainteresowane inwestycjami związanymi z szeroko pojętą ochroną środowiska i na poparcie tego stanowiska można już w chwili obecnej na świecie znaleźć symptomy takich działań.

Od niemal zarania ludzkości wzrost gospodarczy był jednym z podstawowych celów działalności ludzkiej zarówno w sensie makro, jak i mikroekonomicznym. Taka koncentracja uwagi na osiągnięciu mniej lub bardziej długoterminowych korzyści powodowała, że z pola widzenia umykały zagadnienia związane m.in. ze środowiskiem naturalnym. W wielu przypadkach podejście do spraw ekologii traktowano w kategoriach niszowych, bądź też traktowano je wręcz jako czynniki blokujące skuteczne osiągnięcie celów ekonomicznych

* dr Witold Luciński, Politechnika Łódzka, Instytut Nauk Społecznych i Zarządzania Technologiami, Zakład Ekonomii, e-mail wl53@wp.pl.

czy politycznych. Niestety szczególnie w obecnej dobie z łatwością można zauważyć, że taki – dominujący w obecnej chwili – model funkcjonowania świata jest źródłem wielu niekorzystnych zjawisk. Ich najbardziej spektakularne przejawy to rozmaite kryzysy, takie jak ekonomiczny, środowiskowy, społeczny, żywnościowy, energetyczny czy klimatyczny. Próby ich zażegnania, a przynajmniej ograniczenia, są celem licznych wysiłków podejmowanych w celu likwidacji skutków błędów popełnionych i nadal popełnianych przez ludzkość. Jedną z takich inicjatyw są działania skupione wokół hasła „Green Economy”. Termin ten jest próbą połączenia zachowań na rzecz równoległego kształtowania dobrobytu ekonomicznego i dbałości o prawidłowy stan środowiska (Raport 2011, s. 6). Dotychczasowe spojrzenie na te zagadnienia w dużej mierze zakładało sprzeczność pomiędzy tymi dwoma agregatami. Troska o środowisko naturalne była równoznaczna z istotnym pomniejszaniem rentowności działań. Prace studialne, a także istniejące już w wielu miejscach rozwiązania praktyczne wskazują, że wcale tak nie musi być i że w świetle dzisiejszych doświadczeń takie postawienie sprawy jest w dalekim stopniu przestarzałe.

Pojęciem, które ostatnio bardzo często się pojawia w aspekcie troski o stan środowiska, jest biodywersyfikacja. Bioróżnorodność ma podstawowe znaczenie dla ewolucji oraz trwałości układów podtrzymujących życie w biosferze. Szacuje się m.in., że na całym świecie ponad 20 000 gatunków jest uznawanych za zagrożone wyginięciem, a 1/4 ssaków i 1/8 ptaków może zniknąć w bliskiej przyszłości (Raport 2015, s. 2). W celu ochrony bioróżnorodności konieczne jest przewidywanie, zapobieganie oraz zwalczanie przyczyn zmniejszania się lub jej zanikania. Zagrożenia te przejawiają się utratą siedlisk, wymieraniem gatunków, zmniejszaniem zróżnicowania genowego w populacjach (Glossary 2012, s. 4–6).

W celu właściwego ukierunkowania różnych podmiotów (w tym przedsiębiorstw, władz lokalnych, agencji rządowych, prywatnych i państwowych inwestorów i in.) na prawidłowe rozumienie i kształtowanie działań w zakresie biodywersyfikacji wypracowano model długofalowych przedsięwzięć definiujący prawidłową sekwencję działań nazwany hierarchią działań zaradczych (Pedroni 2013, s. 539). Procedura ta przewiduje w pierwszym rzędzie niepodejmowanie nowych negatywnych kroków uderzających w bioróżnorodność, następnie ograniczanie dotychczasowej działalności w części kolidującej z potrzebami środowiska. W dalszym kroku tej procedury oczekuje się prac związanych ze stopniowym jego odtwarzaniem. W ostateczności – tam gdzie potrzeba – podejmuje się działania zaradcze mające na celu osiągnięcie stanu pierwotnego (pożądanego), a nawet oczekuje się osiągnięcia standardów jakościowych lepszych niż oczekiwano.

Wśród podmiotów skłonnych finansować wyżej opisaną sferę zagadnień można wyróżnić trzy podstawowe grupy podmiotów (Raport 2012, s. 50):

- osoby bądź instytucje o charakterze filantropijnym przygotowane na finansowe straty, ale z różnych względów zainteresowane realizacją celów związanych z ochroną środowiska,
- podmioty gotowe ponosić wysiłek finansowy, zainteresowane zazwyczaj efektem niematerialnym, ale niekoniecznie finansowym zwrotem z inwestycji takie jak państwowe

agendy związane ze ochroną środowiska czy władze lokalne, na terenie których podejmowane są działania związane z ochroną bioróżnorodności

- inwestorzy widzący problematykę bioróżnorodności poprzez możliwość osiągnięcia wymiernych w pieniądzu korzyści takie jak banki i inni inwestorzy instytucjonalni jak choćby fundusze private equity.

Fundusze private equity są specyficznymi instytucjami finansowymi, funkcjonującymi wyłącznie w sferze komercyjnej. Oznacza to, że wyznacznikiem ich działań jest uzyskiwanie możliwie największych stóp zwrotu w celu maksymalizowania dochodów zarówno własnych, jak i udziałowców, co zresztą nawet bywa jednym z zarzutów, jaki jest im stawiany (Wahl 2009, s. 2). Tak realizowana i dominująca obecnie misja tych instytucji oznaczałaby, że zwolennicy podejścia uwzględniającego w działalności gospodarczej spojrzenie ekologiczne próbują połączyć w całość zagadnienia należące do dwóch różnych światów. Z jednej strony wyrafinowany rachunek ekonomiczny, z drugiej zaś problematykę ochrony środowiska. Ten drugi aspekt zagadnienia kojarzy się z reguły z koniecznością dofinansowania podmiotów nierentownych, co jak dotąd wiąże się z angażowaniem dokonywaniem pokaźnych nakładów przez agendy państwa, społeczności lokalne i osoby prywatne o dużej wrażliwości ekologicznej.

W dalszej części artykułu autor skupi się na wybranych – dostępnych literaturowo – przykładach angażowania się funduszy private equity w działalność wspierającą działania w zakresie ochrony bioróżnorodności.

1. Zakres pojęciowy private equity

Termin private equity dotyczy działalności inwestycyjnej związanej z angażowaniem prywatnych środków lokowanych albo w prywatne przedsięwzięcia, albo w spółki notowane na giełdzie papierów wartościowych. W tym drugim przypadku działania są prowadzone przy założeniu ich szybkiego wycofania z publicznego obrotu. Operacje te przeprowadzają fundusze private equity. Instytucje te są zasilane w środki zarówno przez prywatne jak i instytucjonalne podmioty pochodzące z różnych segmentów rynku. Motywem ich działań jest wiara, że w wyniku inwestycji prowadzonych z pośrednictwem sektora private equity zwroty będą istotnie wyższe, niż w tradycyjnych segmentach rynku kapitałowego (Payne 2011, s. 562–563). Dzięki pozyskanym środkom fundusz tworzy portfel inwestycyjny złożony ze spółek, które jego zdaniem – po stosownej restrukturyzacji pod jego egidą – w wyniku dezinvestycji mogą przynieść zadowalające zyski kapitałowe. Zadaniem funduszu private equity jest zatem wspieranie kapitałowo i merytorycznie spółek, które się znajdują w jego portfelu inwestycyjnym, tak aby ich wartość rynkowa była możliwie wysoka. Przy takim podejściu główny nacisk siłą rzeczy jest położony na długofalowy rozwój firmy portfelowej najczęściej w horyzoncie 4–8 lat. Oznacza to, że fundusz private equity nie jest zainteresowany krótkoterminowymi wynikami zależnych od niego firm, bo w krótkim okresie nabyte przed niego akcje są nie płynne. Z reguły inwestycji w kapitał własny konkretnej

spółki towarzyszy finansowanie dłużne. Wymusza ono silny reżim w wydatkowaniu takich środków. Istotą procedur w inwestycjach funduszy private equity jest duże zaangażowanie kadry zarządczej w restrukturyzację firmy m.in. poprzez osobisty udział w akcjonariacie.

Rola funduszu w procesach przemian w spółce portfelowej jest bardzo duża. Fundusz private equity zapewnia ciągły i dokładny nadzór nad szybkością, kierunkiem i jakością przemian w spółce (Kaplan, Stromberg 2008, s. 11–12). Ostatecznym i jednocześnie podstawowym celem tych działań jest wspomniana już dezinwestycja, będąca źródłem dochodów w pierwszej kolejności samego funduszu, a następnie podmiotów, które go wsparły kapitałowo. Badania prowadzone w USA oraz w Europie i innych krajach dowodzą, że sektor private equity przynosi liczne, różnorodne i trudne do przecenienia pozytywne korzyści tak w sensie makro, jak i mikroekonomicznym (Kaplan, Schoar 2003, s. 29). Należy podkreślić, że często tego typu operacjom towarzyszy ogromne ryzyko, ale w zamian fundusze i ich donatorzy angażując się w tego typu przedsięwzięcia mają jednocześnie uzasadnioną wizję zdecydowanie wyższego niż przeciętny zwrotu z inwestycji (Glossary 2005).

Proces inwestowania funduszy private equity nie jest jednorodny i zależy od wielu czynników, takich jak ich oczekiwania funduszu względem spółki, jej faza życiowa, branża w której funkcjonuje i wiele innych. Podejście funduszu podzielone jest zatem na etapy, które w konkretnym przypadku mogą zaistnieć w pełnej ich liczbie, jak i w ograniczonym zakresie¹.

Podział na fazy umożliwia rozróżnienie między dwoma często mylonymi pojęciami private equity i venture capital. To drugie pojęcie w myśl pragmatyki europejskiej narzuconej przez organizacje EVCA² jest ograniczone do przedsięwzięć będących na relatywnie wczesnym etapie rozwoju. Specyfika działań związanych z ekologią jest związana z zaszciościami. Przyjmuje się, że pojęciem bardziej ogólnym jest private equity. Venture capital jest jego częścią składową i nie będzie przedmiotem dalszych rozważań. Brakująca do całości pojęcia private equity część jest związana z przekształceniami podmiotów, mających nierzadko swoją odległą przeszłość. Stosuje się wobec nich rozmaite przekształcenia w wyniku czego następują m.in. takie zjawiska jak (EVCA 2007, s. 4):

- zmiana pokoleń w przedsiębiorstwach rodzinnych,
- wspieranie wzrostu firm małych do organizmów funkcjonujących we większej skali,
- zamiana dotychczasowego kształtu działalności na nowy, pożądany,
- inwestowanie w istniejące firmy poprzez zagospodarowywanie tych obszarów firm, które utraciły swoje znaczenie,
- wdrażanie programów rewitalizacji przedsiębiorstw w celu lepszego ich dostosowania do zmiennych warunków rynkowych, ochrony i zwiększania zatrudnienia.

Jak wynika z powyższej enumeracji, przykłady powyższych działań zmierzają w różnych kierunkach, niemniej jednak mają wspólny mianownik w postaci postulatu zwiększania

¹ Przykładowy, obszerny wykaz faz inwestowania funduszy private equity w spółkę portfelową w: Raport (2002), s. 304–305.

² Podstawowa dla rynku europejskiego instytucja badająca problematykę sektora private equity .

wartości podmiotu (poprzez dostarczanie i wdrażanie jasno sformułowanej strategicznej wizji, przy założeniu funkcjonowania ostrzejszej finansowej i operacyjnej kontroli). W praktyce relacja funduszu z przedsiębiorstwem trwa przez okres wielu lat, co ma umożliwić definitywne wprowadzenie obiektu przekształceń na nową ścieżkę dynamicznego rozwoju. Niemalże w sposób automatyczny – patrząc od strony organizacyjnej – następuje systematyczne wdrażanie reguł ładu korporacyjnego i innych standardów wpierających profesjonalizację działań. Fundusze private equity uważa się bowiem za rzeczników zmian tego typu w zależnych od nich spółkach.

2. Przykłady zaangażowania funduszy private equity w zagadnienia ekologiczne

Rucai (2015, s. 42–44) przytacza wybrane fakty dotyczące walki z pustynią w Chinach. Inicjator przedsięwzięcia w latach 80. ubiegłego wieku został delegowany do uratowania upadających kopalni soli znajdujących się na pustyni Kubuqi. Istotną przeszkodą w prowadzeniu biznesu był fakt, że ciężarówki z wydobytą solą zamiast kierować się najkrótszą drogą do terenów przeznaczenia (około 60 km), z racji permanentnego nawiewania piasku na najkrótszą drogę musiały wybierać marszrutę okrężną (350 km), co w sposób oczywisty powiększało koszty funkcjonowania kopalni. Podjęto prace nad okiełznaniem pustyni. Po 27 latach różnorodnych prac osiągnięto znakomite efekty. Dzięki nasadzeniom (około 1000 gatunków roślinności odpornej na trudne warunki) z łącznej powierzchni 18 tys. km² odpustynniono ponad 11 tys. km². Związanie gleby systemami korzeniowymi roślin pozwoliło z jednej strony utrzymać ciągłą przejezdną drogę, a z drugiej strony wydatnie zredukować zapylenie odległej od pustyni o 800 km stolicy Chin. Do tej pory Pekin był często zasypywany piaskiem przenoszonym przez wiatry z tego właśnie miejsca. Zbudowano 8 oaz o powierzchni sięgającej ponad połowę odzyskanego terytorium. Obok roślin mających za zadanie zatrzymywanie pyłu pustynnego zainicjowano na ogromnych obszarach produkcję roślin użytkowych związanych z medycyną. Pojawiły się dziko żyjące zwierzęta, a także i hodowle owiec. Zainstalowano również elektrownie fotowoltaiczne, na taką skalę, że jedynym ograniczeniem ich rozwoju jest brak – jak do tej pory – dostatecznego popytu na energię elektryczną w tamtym rejonie Chin. Są one jednakże rozwinięte do takiego poziomu, że zainteresowanie wyrażają także i inne podmioty. Ostatnio w ciągle rozwijany projekt zaangażował się fundusz private equity, który poprzez swoją spółkę zależną ma finansować dalszy rozwój energetyki solarnej i zalesiania obszarów w sąsiedztwie nowo budowanych dróg. Jak widać – w tym przypadku – pomysł zaangażowania się funduszu private equity ma charakter uzupełniający w stosunku do już poniesionego wysiłku, finansowanego jak do tej pory z innych źródeł – głównie państwowych.

Pomysłem realizowanym na zasadach wyłącznego udziału funduszy private equity jest inne przedsięwzięcie. W Dallas (USA) koalicja tych instytucji zaangażowała się w produkcję energii elektrycznej. Inwestycja jest organizowana i finansowana przez nią samodzielnie.

Sprywatyzowano zakłady energetyczne. Zadeklarowano, że elementem podstawowym strategii stała się rezygnacja z budowy 8 spośród 11 elektrowni opalanych węglem. W miejsce dotąd planowanych przedstawiciele funduszy private equity ogłosili, że ich długoterminowe inwestycje zostaną ukierunkowane na wykorzystanie alternatywnych źródeł energii w takich rozmiarach, aby sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu stanu Texas na energię elektryczną. Dodatkowymi atutami nowych rozwiązań ma być większa niezawodność sieci energetycznej, niższe ceny oraz szereg innych – bliżej nieopisanych – udogodnień na rzecz lokalnych społeczności (Bigham, Fisher 2007, s. 18).

Kolejny dowód na możliwości kojarzenia interesów lokalnych społeczności, przedsiębiorstw i funduszy private equity umieszczono w artykule Lambooy i Levashovej (2011, s. 301–318). Wykazano w nim, że współczesne rynki i modele biznesowe mogą się rozwijać z zachowaniem wymogów rentowności i jednoczesnego poszanowania wymogów środowiska. Wśród interesariuszy takich przedsięwzięć wyróżniono środowiska lokalne, przedsiębiorstwa, instytucje pozarządowe, a także donatorów środków. W jednym z przytoczonych przykładów dawcą kapitału został fundusz private equity. Jego zadanie polega na przywróceniu do dawnej świetności największego pozostałego obszaru leśnego w stanie Delaware (USA). Terytorium o powierzchni niespełna 10 km² jest zaplanowane jako naturalny rezerwat przyrody, w kształcie, jaki występował na tym terenie w dawnych czasach. Dotychczasowy właściciel tych terenów zajmował się typową gospodarką leśną z dominującą uprawą sosny w połączeniu z silnymi pracami melioracyjnymi. W końcu ubiegłej dekady XXI wieku postanowił się ich pozbyć. Środowiska zainteresowane restauracją dawnych warunków funkcjonowania środowiska podjęły próbę znalezienia inwestora w celu przejęcia tego terytorium i ponownie uczynienia z niego obszaru bagiennego. Alternatywą dla projektowanych prac był wyrąb obszarów leśnych z myślą o ich zabudowie. Fundusz private equity o nazwie EIP (Ecosystem Investment Partners) podjął się zadania rekultywacji tych terenów. Dezinwestycja ma polegać na późniejszej sprzedaży zrekultywowanych obszarów państwu albo jakiemuś podmiotowi prywatnemu zajmującemu się zarządzaniem tego typu terenami. Na oficjalnych stronach wspomnianego funduszu wyrażono nadzieję na obfite zwroty z tej inwestycji dla jego inwestorów (Lambooy, Levashova 2011, s. 312).

Uwagi końcowe

W niniejszym artykule zamierzeniem autora było wykazanie, że fundusze private equity mogą być w przyszłości zainteresowane inwestycjami związanymi z zagadnieniami szeroko pojętej ochrony środowiska. Na poparcie takiego stanowiska można na świecie znaleźć coraz częstsze dowody w praktyce gospodarczej. Jest to istotne *novum* w podejściu tych na wskroś komercyjnych instytucji. Zaangażowanie w przedsięwzięcia związane z ekologią w niewielkim stopniu kojarzyło się – jak dotąd – z generowaniem dochodów.

Na zmianę tego podejścia wpłynął przede wszystkim fakt, że uległo modyfikacji nastawienie do procesów związanych z ekologią. Współczesne doświadczenia – m.in. opisane

w tym artykule – miały na celu udowodnienie, że angażowanie się, w wydawałoby się mało opłacalne projekty, może się wiązać z istotnym, nawet jak na potrzeby funduszy private equity, wynagrodzeniem. Zainteresowanie to dotyczy nie tylko funduszy private equity, lecz także innych uczestników rynku kapitałowego, takich jak banki czy fundusze inwestycyjne innego typu niż tytułowe fundusze private equity.

Niemniej jednak – jak do tej pory – trudno to zainteresowanie określić jako duże. W literaturze stwierdza się m.in., że „jest ono relatywnie ograniczone” (Raport 2012, s. 15). W innej publikacji o zbliżonym charakterze umieszczono m.in. opinię, że „sektor finansowy jest na stosunkowo wczesnym etapie zrozumienia, oceny i zarządzania ryzykiem w zakresie różnorodności biologicznej” (Raport 2010b, s. 4). Podobne przekonanie wyniósł autor tego artykułu bezskutecznie poszukując w literaturze bogatej listy dowodów o udanych implementacjach w zakresie finansowania procesów odnawiania bioróżnorodności. Tym niemniej pierwsze próby już są, czego dowodzą przytoczone w tym artykule przypadki.

W wielu analizach z dziedziny podawane są podstawowe ograniczenia szerzej dla sektora finansowego, a dla branży private equity w szczególności, które – jak dotąd – ograniczają zainteresowanie. Należą do nich m.in. (Raport 2010a, s. 4):

- brak jak do tej pory dobrej wymiany myśli pomiędzy przedstawicielami świata finansów i instytucji związanych z ekologią, co skutkuje słabością w zakresie zarządzania projektem,
- projekty z racji słabego rozpoznania natury przedsięwzięć są obarczone nadmiernym ryzykiem,
- relatywnie niewielka skala przedsięwzięć, co skutkuje niewielkimi dochodami,
- funkcjonowanie instytucji finansowych w nierozpoznanych do końca obszarach,
- długi termin rozumiany w przypadku instytucji private equity jako przedział 4–8-letni, w przypadku procesów związanych z biodwersyfikacją staje się wielokrotnie dłuższy.

Tym niemniej można zauważyć rosnące zainteresowanie nowym rynkiem, w tym również ze strony funduszy private equity. Badania wykazują, że w większym niż dotąd stopniu zwracają one uwagę na zagadnienia ekologii w trakcie nadzoru nad spółkami portfelowymi. Z analiz firmy PwC wynika, że w nadchodzących latach systematycznie będzie rosła liczba instytucji private equity przekonanych, że włączenie do budowanego w ramach spółek portfelowych ładu korporacyjnego zagadnień związanych ze środowiskiem będzie przedmiotem zainteresowania akcjonariuszy funduszy. W procesie przejmowania spółek w celu włączenia ich do portfela inwestycyjnego w 71% przypadków same firmy private equity już biorą pod uwagę rozwiązania z dziedziny ekologii, zaś w 15% funduszy na ich własną kalkulację wartości spółki portfelowej mają wpływ zagadnienia ładu korporacyjnego uwzględniającego problematykę ochrony środowiska (Raport 2013, s. 5–8).

Analiza ta dobitnie wskazuje, że w obecnej dobie kwestia środowiska w sposób trwały wiąże się z zagadnieniami *stricte* ekonomicznymi. Wydaje się jednak, że zbyt wcześnie, aby liczyć na zwiększenie się zaangażowania funduszy private equity bezpośrednio w problematykę biodwersyfikacji w postaci realizacji rozległych projektów inwestycyjnych.

Literatura

- Barber L. (2010). Post-Crisis Britain: What Is to Be Done? *Vital Speeches International*, 2 (4).
- Bigham R., Fisher S. (2007). *Green Files. The Amazing Tales of Companies who Turned Environmental Consciousness into Profit*. Salt Lake City, Utah: Pollution Engineering April.
- Campbell D., Campbell M. (2008). The economic impact of private equity 360°. *The Ashridge Journal*.
- EVCA Public Policy Priorities (2005). EVCA Zaventem Belgium.
- EVCA Public Policy Priorities (2007). *Private Equity and Venture Capitali. An Engine for Economic Growth, Competitiveness and Sustainability* EVCA Zaventem.
- Glossary (2005). EVCA Zaventem Belgium.
- Glossary (2012). *Business and Biodiversity Offsets Programme*. Washington D.C.: BBOP.
- Kaplan S.N., Schoar A. (2003). *Private Equity Performance: Returns, Persistence and Capital Flow*. MIT Sloan School of Management. Working Paper 4446-03.
- Kaplan S.N., Stromberg P. (2008). Leveraged Buyouts and Private Equity. *Journal of Economic Perspectives*, 22 (4).
- Lambooy T., Levashova Y. (2011). Opportunities and challenges for private sector entrepreneurship and investment in biodiversity, ecosystem services and nature conservation. *International Journal of Biodiversity Science, Ecosystem Services & Management*, 7 (4).
- Payne J. (2011). Private Equity and Its Regulation in Europe. *European Business Organization Law Review*, 12, 559–585.
- Pedroni P.M. i in. (2013). A Partnership Approach to Addressing Applied Ecological Research Needs of an Oil and Gas Business. *Journal of Applied Ecology*.
- Raport (2002). Annual survey of Pan-European Private Equity & Venture Capital Activity. *EVCA Yearbook*.
- Raport (2010a). *Biodiversity Offsets and The Mitigation Hierarchy: A Review of Current Application in the Banking Sector*. PricewaterhouseCoopers LLP.
- Raport (2010b). *The Globalization of Alternative Investments Working Papers Volume 3: The Global Economic Impact of Private Equity Report 2010*. World Economic Forum. Geneva.
- Raport (2011). *Towards a Green Economy: Pathways to Sustainable Development and Poverty Eradication*. UNEP.
- Raport (2012). *Innovative Use of Financial Instruments and Approaches to Enhance Private Sector Finance of Biodiversity*. Final Summary. Report to European Commission Directorate – General Environment, Economics for the Environment Consultancy Ltd (eftec). London.
- Raport (2012). *Biodiversity Offsets and The Mitigation Hierarchy: A Review of Current Application in the Banking Sector*. PricewaterhouseCoopers LLP.
- Raport (2013). *Putting a price on value*. PwC Global PE Responsible Investment Survey. London.
- Raport (2015). *Net Positive Impact on Biodiversity. The conservation case*. International Union for Conservation of Nature (IUCN). Gland, Switzerland.
- Rucai L. (2015). The Green Desert Entrepreneur, Kubuqi International Desert Forum, Special Report. *China Today*.
- Tallis H. i in. (2015). Mitigation for One & All: An Integrated Framework for Mitigation of Development Impacts on Biodiversity and Ecosystem Services. *Environmental Impact Assessment Review*.
- Wahl, P. (2009). International Financial Markets and Development. *HTS Teologiese Studies/Theological Studies*, 65 (1). DOI:10.4102/hts.v65i1.284.

ENVIRONMENTAL ISSUES IN THE PRACTICE OF THE PRIVATE EQUITY FUNDS

Abstract: *Purpose* – The article attempts to prove the thesis that private equity funds – ex definition commercial entities- in the near future may be interested in investments related to the protection and restitution of the environment.

Design/methodology/approach – The author presents three examples, showing the change of direction in the treatment of issues related to the broadly understood environmental institutions with a commercial attitude.

Findings – Literature review and presented examples of solutions strongly argue that there is no turning back from the road connecting the profitability of human activities and care for the environment. Please note that this is an important novelty in relation to the practices that humanity has developed in past centuries.

Originality/value – Care for the environment and profitability of human activities, until recently, were on opposite poles of human activities. The environment was a resource that could be used in any way most often predatory manner. The article placed evidence that this way of thinking goes irrevocably to the past. Already today we are witnessing increasingly frequent actions aimed at achieving measurable results in a commer-

cial sense in the absence of environmental devastation. And what's more, not infrequently activities will be focused on its full restoration.

Keywords: private equity, private financial institutions, biodiversity, environmental protection, the mitigation hierarchy

Cytowanie

Luciński W. (2016). Zagadnienia ochrony środowiska w praktyce działań funduszy private equity. *Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia*, 4 (82/2), 517–525. DOI: 10.18276/fifu.2016.4.82/2-45.

